

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 marca 2025 r.
sprawy **K.W.** skazanego za czyn z art. 280 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 10 września 2024 r., sygn. akt V Ka 613/24
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi
z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt III K 989/23

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

[WB]

UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 20 lipca 2023 roku w Ł., po uprzednim użyciu wobec małoletniego B. L. przemocy polegającej na dwukrotnym uderzeniu B. L. pięścią w twarz, szarpaniu oraz popychaniu, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci zegarka naręcznego o wartości 300 złotych oraz łańcuszka srebrnego o wartości 300 złotych tj. mienia o łącznej wartości 600 złotych, czym działał na szkodę ww. pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.,

II. w dniu 20 lipca 2023 roku w Ł., znieważał słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy policji post. M. T. i st. post. K.G. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

III. w dniu 20 lipca 2023 roku w Ł., groził pozbawieniem życia M. T. , które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

IV. w dniu 20 lipca 2023 roku w Ł., groził pozbawieniem życia K. G. , które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2024 r., sygn. akt III K 989/23, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. uznał K. W. za winnego czynu zarzucanego w punkcie I części wstępnej wyroku, czym wyczerpał dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego K. W. uznał za winnego czynu zarzucanego w punkcie II części wstępnej wyroku, czym wyczerpał dyspozycję art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. oskarżonego K. W. uznał za winnego czynów zarzucanych w punkcie III i IV części wstępnej wyroku, którym, każdym z nich wyczerpał dyspozycję art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. przy czym przyjął, że czyny te stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego K. W. w punktach 1, 2, 3 kary jednostkowe pozbawienia wolności i w ich miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 41 a § 1 i 4 k.k. w związku ze skazaniem w punkcie 1 wyroku orzekł wobec oskarżonego K. W. środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego B. L. na odległość mniejszą niż 150 metrów oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym w jakikolwiek sposób na okres 3 (trzech) lat;

6. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w związku ze skazaniem w punkcie 1 wyroku, orzekł od oskarżonego K. W. nawiązkę w kwocie 500 (pięciuset) złotych na rzecz pokrzywdzonego B. L. ;
7. na podstawie art. 46 § 2 k.k., w związku ze skazaniem w punkcie 3 wyroku, orzekł od oskarżonego K. W. nawiązkę w kwocie po 500 (pięciuset) złotych na rzecz pokrzywdzonych M. T. i K. G. ;
8. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. zaliczył oskarżonemu K.W. na poczet orzeczonej w punkcie 4 kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 20 lipca 2023 roku od godziny 20:00 do dnia 14 marca 2024 roku;
9. zwolnił oskarżonego K. W. od kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył ten wyrok w części, tj. w zakresie punktu 1 wyroku „w całości co do winy” oraz w zakresie punktu 3 wyroku „w całości co do winy”.

Apelujący podniósł następujące zarzuty:

1) w zakresie czynu z punktu 1 wyroku:

a) obrazę prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona rozboju w sytuacji, gdy po stronie oskarżonego nie wystąpił zamiar zaboru w celu przywłaszczenia,

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na mało wnikliwej ocenie materiału dowodowego, pominięcia szeregu okoliczności istotnych i korzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięcia wyłaniających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która w przedmiotowej sprawie przybrała charakter dowolnej, w szczególności poprzez:

- bezzasadne nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim ten wskazywał na brak intencji zaboru oraz w zakresie emocjonalnego nacechowania działań oskarżonego, które nie były w żadnym stopniu nakierowane na dokonanie zaboru,

- ustalenie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego pozwalają na

uznanie, iż wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest logiczna, a wyłaniające się z zebranego materiału dowodowego wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść oskarżonego,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będących wynikiem w/w uchybień procesowych, a polegających na przypisaniu oskarżonemu popełnienia przypisanego mu czynu w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, wskazywał na inny niż ustalony przez Sąd I instancji przebieg zdarzenia, którego prawidłowa ocena winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów w zaskarżonym zakresie,

2) w zakresie czynu z punktu 3 wyroku:

a) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 91 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż groźby kierowane do pokrzywdzonych były realne, w sytuacji gdy zachowanie oskarżonego było wygórowanie emocjonalną reakcją na stres związany z całym zdarzeniem i interwencją Policji,

b) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 5 § 2, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na mało wnikliwej ocenie materiału dowodowego, pominięcia szeregu okoliczności istotnych i korzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięcia wyłaniających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która w przedmiotowej sprawie przybrała charakter dowolnej, w szczególności poprzez:

- bezzasadne nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim ten wskazywał na brak realności gróźb i emocjonalność swojej reakcji na zdarzenie i interwencję Policji,

- ustalenie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego pozwalają na uznanie, iż wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest logiczna, a wyłaniające się z zebranego materiału dowodowego wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść oskarżonego,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będących wynikiem w/w uchybień procesowych, a polegających na przypisaniu oskarżonemu popełnienia przypisanego mu czynu w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, wskazywał na inny niż ustalony przez Sąd I instancji przebieg zdarzenia, którego prawidłowa ocena winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów w zaskarżonym zakresie.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. uchylenie orzeczenia o karze łącznej,
2. co do czynu z punktu 1 wyroku: o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. W. , ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji,
3. co do czynu z punktu 3 wyroku: o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. W. , ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrokiem z dnia 10 września 2024 r., sygn. akt V Ka 613/24, Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (punkt 1), zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (punkt 2).

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok sądu odwoławczego w części, tj. „w zakresie pkt. 1 wyroku w całości” zarzucając mu rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę następujących przepisów prawa procesowego:

- 1) art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na dokonaniu selektywnej, sprzecznej z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym, w istocie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego;
- 2) art. 7 k.p.k. i 201 k.p.k. poprzez:

a) oparcie rozstrzygnięcia na mało wnikliwej ocenie materiału dowodowego, pominięcia szeregu okoliczności istotnych i korzystnych dla oskarżonego, rozstrzygnięcia wyłaniających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która w przedmiotowej sprawie przybrała charakter dowolnej, w szczególności poprzez:

- bezzasadne nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim ten wskazywał na brak intencji zaboru oraz w zakresie emocjonalnego nacechowania działań oskarżonego, które nie były w żadnym stopniu nakierowane na dokonanie zaboru,

- bezzasadne nieuwzględnienie wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim ten wskazywał na brak realności gróźb i emocjonalność swojej reakcji na zdarzenie i interwencję Policji,

- ustalenie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona zarzucanych mu czynów w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego pozwalają na uznanie, iż wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest logiczna, a wyłaniające się z zebranego materiału dowodowego wątpliwości powinny być interpretowane na korzyść oskarżonego;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będących wynikiem ww. uchybień procesowych, a polegających na przypisaniu oskarżonemu popełnienia przypisanych mu czynów w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, wskazywał na inny niż ustalony przez Sąd I instancji przebieg zdarzenia, którego prawidłowa ocena winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów w zaskarżonym zakresie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, gdyż najwyraźniej uszło to uwadze skarżącego, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt IV KK 125/14). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt IV KK 438/20). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obrazy art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko więc w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., sygn. akt III KK 402/08). Należy przy tym podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czym naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 490/16).

Z powyższych uwag wynika zatem, że w kasacji nie tylko nie można podnosić zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (zob. zarzut 3), ale i to, że niedopuszczalne jest kierowanie pod adresem sądu odwoławczego zarzutów opartych na twierdzeniu o obrazie przepisów wyznaczających standardy prawidłowego postępowania dowodowego, w szczególności art. 7 k.p.k., w zakresie, w jakim nie odnoszą się one do przeprowadzonego przez ten sąd samodzielnie postępowania dowodowego oraz „własnej” oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zob. zarzuty 1 i 2). Naruszenie ww. reguł jest bowiem możliwe przez organ *ad quem* tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie „własne” ustalenia faktyczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18).

W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy wspomnianej aktywności w obszarze postępowania dowodowego zasadniczo nie podejmował. Jedynym dowodem, który został ujawniony w toku postępowania odwoławczego była bowiem opinia psychologiczna z dnia 10 czerwca 2024 r. dotycząca M. S. , którego to dowodu, lakoniczne rozważania zawarte w uzasadnieniu kasacji, nie dotyczą.

Rozwijając ten wątek należy stwierdzić, że wywody zawarte w nadzwyczajnym środku zaskarżenia sprowadzają się w istocie do powielenia polemicznej argumentacji zawartej w zwykłym środku zaskarżenia i zarzucenia sądowi odwoławczemu, że tej argumentacji nie podzielił. W kasacji nie znajdziemy natomiast pogłębionych analiz, dotyczących *stricte* procedowania sądu odwoławczego, które świadczyłyby o tym, że organ *ad quem* podczas dokonywania kontroli odwoławczej rażąco naruszył standardy tej kontroli z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Na marginesie należy zauważyć, że sąd odwoławczy we wnikliwych rozważaniach, świadczących bez wątpienia o gruntownej znajomości materiału dowodowego, zawartych w uzasadnieniu swojego orzeczenia, wskazał dlaczego zarzuty apelacyjne uznał za bezzasadne.

Z powyższych względów kasację należy traktować jako próbę doprowadzenia do sytuacji, w której Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym dokonywałby kolejnej kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji. Próba ta, co oczywiste, nie mogła okazać się skuteczna.

Uznawszy zatem, że skarżący w sposób oczywisty nie wykazał, by w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się podstawa kasacyjna z art. 523 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[J.J.]

[a.ł.]